

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 72, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. 3-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przy tekście — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst — 20 gr., kromka redakcyjna, komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenie dwukolumnowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem niżej 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cie łamowy, za tekstem 10-cielamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Gen. LUCJAN ŻELIGOWSKI.

DLACZEGO MUSIMY BRONIĆ LNIARSTWA.

Utarło się zdanie, że ziemie wschodnie są ciężarem dla gospodarki państwowej. Ze mają duże zaległości podatkowe, że nie płacą długów, że ciągle o coś proszą w Warszawie, że dla pomocy im istnieją prawie niestające komitety zbiorów, czy to z powodu nieurodzaju, czy powodzi, czy klęski gradowej. Ze nie tylko nie wnoszą do skarbnicy państwowej żadnych realnych wartości, lecz są ciężarem, gdyż żyją z łaski innych dzielnic.

Tej beznadziejnej i krzywdzącej ideologii wtórują głosy ekonomistów, które jeszcze bardziej pogłębiają nastroj pesymistyczny, wskazując na cały szereg jeszcze innych faktów, uniemożliwiających rozwój gospodarczy naszego kraju. W takich wypadkach wymieniane są i warunki polityczne i geograficzne, i kulturalne. Wszystkie one jakoby składają się na to, że ziemie północno-wschodnie nie mają żadnej przyszłości ekonomicznej.

Niestety, jest w tym dużo prawdy. Musimy ze skruchą i szczerze się przyznać, że w ciągu kilkunastu lat państwowości, nie potrafiliśmy nie tylko opanować sytuacji gospodarczej kraju, lecz lekko myślnie zmarnowaliśmy cały szereg możliwości, które od wieków tkwiły w strukturze drobnych gospodarstw i w psychice ludności wiejskiej. Szczególnie Wileńszczyzna, jak ongiś, tak i teraz odczuwa wiosną ten sam brak chleba i ten sam brak paszy dla bydła. Tak jak to było w ciągu całego szeregu poprzednich lat.

Powstaje pytanie, czy ten stan jest rzeczywiście beznadziejny? Czy kraj nasz nosi na sobie jakieś piętno przekleństwa ekonomicznego? Czy wszystko się składa na jego niekorzyść? Czy oprócz niszczenia lasów, parcelacji, emigracji i ubóstwa wsi, nie ma już żadnych widoków na przyszłość? Czy na nie się nigdy nie przydadzą zamierzanie do ziemi, pracowitość i oszczędność naszej ludności? Czy nie ma takiego promienia słońca, któryby oświecił ten brak celu, brak nadziei w ich życiu?

Na szczęście wyjście istnieje. Ziemię naszą nie tylko nie są uboższe od innych dzielnic Polski, lecz mogłyby być w wielu wypadkach prześcignąć, ludność naszą nie tylko nie jest mniej skrzętna i pracowita, lecz w wielu wypadkach góruje nad innymi dzielnicami swoją pomysłowością i inicjatywą, warunki klimatu i gleby a także warunki polityczne i geograficzne, nie są przeszkodą dla ich postępu gospodarczego, a nawet często są bodźcem dla ich energii i twórczości.

I jeżeli są biedne i coraz biedniejsze, to wina tkwi w nas samych i w go spodarczym nastawieniu całego rolnictwa, i w polityce ekonomicznej Państwa. Stało się to dlatego, że w zaraniu naszej państwowości byliśmy zbyt zahypnotyzowani szczęściem, które spadło na to pokolenie, nie chcieliśmy zajrzeć, ani do żmudnej pracy naszego drobnego rolnictwa, ani do konieczności państwowych, które noszą miano oszczędności.

Wtedy chcieliśmy dogonić najwięcej cywilizowane narody, zastosować najwięcej liberalne zasady wolnego handlu, zadziwić świat swoją industrializacją. O rolnictwie, a szczególnie na ziemiach wschodnich, mało myślano. Musiało się odbudowywać szablono, pod jeden strychulec, wzorując się na zachodnich dzielnicach.

I wtedy na terenach, na których od wieków uprawiano lniarstwo i gdzie tradycje tkackie są głęboko wrośnięte w psychikę narodu, zaczęto uprawiać kulturę zbożową, która tu nie

rodzi i hodowle, która tu narazie nie mogła mieć warunków rozwoju. Lniarstwem nie interesowało się ani społeczeństwo, ani instytucje państwowe, gdyż cały przemysł włókienniczy oparł się na cudzych surowcach. Tak marnowało się rolnictwo i tradycja tkacka ziem wschodnich, a zarazem i samowystarczalność i odporność obronna — Państwa. Od tego czasu rozpoczął się kryzys rolniczy w Wileńszczyźnie i na wszystkich ziemiach wschodnich.

Polska rocznie kupuje bawełny, juty, wełny, futer, skór i gotowych ubrań więcej niż na pół miljarða zł. Używa worków około 40 mil. sztuk. Wojsko kupuje tkanin przeszło na 20 mil. złotych. Wszystko to są materiały i surowce, które mogą być produkowane i wyrabiane na ziemiach wschodnich. I czytając te cyfry, musimy odczuwać wyrzuty sumienia, jak te wszystkie możliwości gospodarcze nie dołączyliśmy z własnych rąk, skazując przez to naszą wieś na nędzę i bezrobocie, cały obszar wschodni na rolę intruza gospodarczego, a Państwo na kryzys ekonomiczny. Kryzys obecny ma tę dodatnią stronę, że brutalnie wskazuje nasze przeszłe błędy, przez co zmusza jak najprędzej zawrócić ze złej drogi. Nie mamy czego wstydzić się własnych omyłek. Poddyktowane one były chęcią zrobienia jak najlepiej. Te mimowolne omyłki stałyby się zbrodnią tylko wtedy, jeżeli byśmy w nich trwali nadal.

Moim zdaniem, musimy powziąć następujący plan:

1) Nie pozbywając się niczego, a rozwijając ten dorobek, któryśmy osiągnęli w dziedzinie gospodarki rolnej, należy już od tej wiosny zacząć dążyć do tego, ażeby podstawa naszego rolnictwa, a szczególnie gospodarstw mniejszych i karłowatych, stała się intensywna produkcja surowców włókienniczych.

2) Na wszystkich terenach lniarskich organizować intensywną wytwórczość wyrobów ręcznych, które nie tylko zaopatrzą w odzież i bieliznę ludność rolniczą, lecz również obsłu-

Wyjazd p. premiera Prystora do Krynicy.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy). Wczoraj wieczorem p. premier Prystor z małżonką wyjechał z Warszawy na kilkodniowy urlop, który spędzi w Krynicy. P. premier w czasie jego nieobecności zastępować będzie p. wice-premier Zawadzki.

Konferencja w sprawie unifikacji ministerstw Rolnictwa i Reform Rolnych.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy). W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się pod przewodnictwem min. Ludkiewicza konferencja, poświęcona unifikacji Ministerstw: Rolnictwa i Reform Rolnych.

W konferencji wzięli udział: podsekretarz stanu Leśniewski, Radwan i Karwacki, szef biura usprawnienia administracji, przy prezesie Rady Ministrów oraz wyżsi urzędnicy obu ministerstw.

P. min. Ludkiewicz, oświadczył, że połączenie obu resortów rolnych dojrzało od dłuższego czasu. Opinia, że unifikacja będzie pogrzebaniem reformy rolnej, jest wynikiem tendencyjnej złośliwości, albowiem interesy wszelkich sfer rolnych, jak i dobro administracji publicznej domagały się scentralizowania w jednej instancji obu tych resortów. Połączenia należy się spodziewać w terminie do dnia 1 maja. Nowe Ministerstwo ma nosić nazwę „Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych”.

Popierajcie Ligę Morską

za instytucje państwowe, samorządowe i konsumentów prywatnych.

3) Należy dążyć do tego, ażeby na wszystkich terenach lniarskich zaprzestano kupna tkanin z cudzych surowców.

W tej dziedzinie już dużo zrobiono. Towarzystwo lniarskie w Wilnie skutecznie walczy o wyświeślenie pogmatwanych zagadnień polityki własnych surowców. Przy Uniwersytecie Stefana Batorego tworzy się ośrodek myśli lniarskiej. Stacja doświadczeń prowadzi selekcję lnu i konopi. Bank Rolny dąży do uruchomienia kilku niewielkich fabryk lniarskich.

Przed reformą administracji państwowej. Projekt podziału administracyjnego państwa gotów.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Prace nad podziałem administracyjnym państwa, prowadzone przez komisję powołaną do usprawnienia administracji publicznej, zostały już ukończone. Komisja przedłożyła projekt podziału państwa na województwa.

Obecnie komisja zajmuje się opracowaniem zmian w ustawach, jakie będą niezbędne przy tworzeniu nowych jednostek administracyjnych. W zakresie organizacji prac, Naczelna Komisja przedłożyła rządowi projekt nowego podziału administracji, oraz wniosków dotyczące komunikacji, robót publ., pocz. i tel., rolnictwa i ref. roln.

Sprawy zamachu na ambasadora niemieckiego w Moskwie przed sądem.

MOSKWA. 4.4. (Pat) — W dniu 4 kwietnia rano rozpoczęła się w kolegium wojskowym trybunału najwyższego rozprawa sądowa przeciwko Sternowi i Wasiljewowi, oskarżonym o popełnienie aktu terrorystycznego wobec ambasadora niemieckiego von Dirksen, przy czym, jak wiadomo, raniony został radea ambasady niemieckiej von Twardowsky.

Kolegium sędziowskiemu przewod-

Akt oskarżenia.

MOSKWA. 4.4. (Pat). — Agencja TASS podaje: Akt oskarżenia przeciwko Sternowi i Wasiljewowi, odczytany na poniedziałkowym posiedzeniu Trybunału, zawiera między innymi:

Stern, który dokonał zamachu przeciwko radei Twardowskiego, oświadczył w śledztwie, że zamach miał charakter polityczny i był skierowany nie przeciwko radei ambasady, lecz przeciwko ambasadorowi Niemiec von Dirksenowi. Ten akt terrorystyczny miał na celu wprowadzenie komplikacji w stosunki polityczne między ZSRR a światem zachodnim zwłaszcza przeszkodzenie rozwojowi przyjaznych stosunków między Z. S. R. B. a Niemcami. Stern dokonał zamachu ulegając namowom Wasiljewa, który działał zgodnie ze swym towarzyszem... (w tem miejscu w akcie oskarżenia następują kropki). Stern oświadczył, że aprobował całkowicie cele polityczne zamachu i dokonał go według planu zgóry opracowanego. Zbliżenie pomiędzy Sternem i Wasiljewym nastąpiło na podstawie podobieństwa ich poglądów politycznych. Rozmowy ich dotyczyły konieczności podjęcia czynnej walki przeciwko władzy sowieckiej. Wasiljew wychodził z zasadniczego założenia, że położenie ZSRR na Zachodzie może być utrzymane jedynie przez przyjazne stosunki z Niemcami. Inne mocarstwa zachodnie zachowują bardziej niż wrogie stanowisko względem Rosji.

W razie zerwania stosunków pomiędzy Z. S. R. B. a Niemcami fakt ten doprowadziłby niechybnie do agresywnych wystąpień Zachodu przeciwko ZSRR. W czasie jednego z ostatnich spotkań Wasiljew powiadomił Sterna konkretnie o tem, że pozostaje w związku z... (kropki w akcie oskarżenia), gdzie ma zwolenników, którzy powie-

Zakończenie prac komisji spraw prawnych Unji Międzyparlamentarnej.

GENEWA. 4.4. (Pat) — Zakończyła tu prace komisja spraw prawnych Unji Międzyparlamentarnej. Z ramienia polskiej grupy Unji brał udział w pracach tej komisji były minister prof. Makowski. Komisja rozpatrywała projekt kodeksu prawa światowego. Uchwaliła ona między innymi, że do części karnej kodeksu prawa światowego powinna być wprowadzona kara za publiczne nawoływanie do wtrągnięcia i napaści zbrojnej na terytorium innego państwa oraz za rozpowszechnianie fałszywych dokumentów

Powiat oszmiański bojkotuje bawełnę. Bazy 4-ch województw łącznie z przemysłem ludowym i Towarzystwem Opieki nad wsią wileńską, zakupiły w ciągu zimy na 200 tys. zł. płóciennych, które dostarczyły do wojska.

Nareszcie Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ostatnio powołał uchwale, ażeby wszystkie instytucje państwowe posługiwały się wyrobami ze lnu.

Jednakże nie bacząc na to, że ludziami coraz bardziej otwierają się oczy na przyczyny klęski naszego rolnictwa, nie należy się ludzi nadzieją,

że kwestia własnych surowców znajduje wszędzie zwolenników. Nasampród spotka się ona ze zdecydowanym sprzeciwem przemysłowców, którzy będą mieli do pomocy kapitał międzynarodowy. Należy się spodziewać całego szeregu posunięć, gdzie takie argumenty jak to, że len jest droższy, jest gorszy i jest jego mało, będą już niewystarczające.

Pozatem właściciele większej i średniej ziemskiej własności oraz kulturalnych gospodarstw trudno będzie zainteresować sprawą lniarską, gdyż nie posiadają dużej ilości roboczych rąk, potrzebnych do uprawy i przeróbki lnu na tkaniny.

Od kupiectwa i handlu, które jest nastawione na towary bawełniane, trudno się będzie spodziewać, szczególnie na początku — życzliwej inicjatywy.

Spółeczeństwo miejskie nie odczuwa potrzeb wsi. Narazie będzie obojętne, a nawet może zwalczać tkaniny, do których nie jest przyzwyczajone.

Większość samych akcji lniarskiej z niedowierzaniem. Widziała ona dużo eksperymentów, za które drogo musiało paść. Oprócz tego pamięta niedawne praktyki eksportowe i straty z tego wyniku.

Jeżeli do tego dodać braki organizacji, braki odpowiednich towarów, ich czasową niższość gatunkową i droższe ceny, to trzeba się spodziewać całego szeregu zwątpień i rozczarowań.

I nie bacząc na to wszystko musimy dążyć do tego celu i ten cel osiągnąć. Innej drogi nie mamy. Nawet jeżeli byśmy odzyskali światowe rynki, jeżeli nastąpiło gospodarstwo porozumienie państw z udziałem Polski, jeżeli powstały stany zjednoczone Europy, lub jeżeli wszystkie państwa odgrodziły się jeszcze wyższymi murami celnymi, to wszystko jedno musimy wykorzystać całą wydajność naszej ziemi, oraz zatrudnić wszystkie robocze ręce.

Bez tego kraj nasz nie będzie miał żadnej gospodarczej przyszłości i bę-

Po zgonie mln. Sokala.

GENEWA. 4.4. (Pat) — Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, minister Henderson, wystosował do ministra Zaleskiego telegram następujący:

Głęboko ubolewam nad śmiercią ministra Sokala. Proszę Pana Ministra o przyjęcie wyrazów szczerzego współczucia z powodu śmierci tego wybitnego męża stanu, który rozwinął w tonie przygotowawczej komisji rozbrojeniowej tak nieszczęśliwą działalność.

Na depeszę tę minister Zaleski wystosował następującą odpowiedź: Proszę Pana o przyjęcie moich serdecznych podziękowań za życzliwe słowa sympatii, które wystosował Pan do mnie z powodu śmierci ministra Sokala. Był on wiernym obywatelem naszego kraju oraz reprezentantem najbardziej wzniosłego ideału solidarności międzynarodowej.

Posel Patek w Warszawie.

WARSZAWA. 4.4. (Pat) — W poniedziałek wieczorem przybył tu w sprawach służbowych poseł polski w Moskwie, minister Patek. Na dworcu powitali go przedstawiciele MSZ. Oraz poseł ZSRR w Warszawie Owsejko, w towarzystwie członków poselstwa sowieckiego.

Kto wygrał?

WARSZAWA. 4.4. (Pat) — W 19 dniu ciągnięcia 5 klasy, 24 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, głównie wygrane padły na następujące numery:

15 tysięcy złotych — 126.045, po 5 tysięcy złotych — 9.389 i 134.116.

dzie skazany na służalczą rolę wobec wszystkich, którzy mają więcej energii, więcej inicjatywy i więcej daru przewidywania.

Jakie praktyczne drogi prowadzą do tego celu?

1) Najwyższy czas, żeby wreszcie organizacje rolnicze wzięły w swoje ręce kierownictwo akcją rolną. Mają do tego odpowiednich ludzi, mają zamontowany aparat, muszą znać doskonale miejscowe warunki. W niczym nie przerywając dotychczasowej pracy, muszą wytknąć plan nowej gospodarki rolnej, opartej na lniarstwie i hodowli owiec. Pamiętać należy, że niezależnie od tego, ile lnu zostanie zasiane, będzie jego zawsze za mało. Zamówienia i rynki, które się obecnie zdobywa, otwierają szerokie perspektywy. Z dniem każdym zwiększa się ilość ludzi, którzy rozumieją doniosłość tej sprawy. Organizacje rolnicze muszą wnieść nowe życie i optymizm w chaty wiejskich.

Aczkolwiek lniarstwo przeważnie zostanie oparte na drobnych gospodarstwach, nie wyklucza to jednak, ażeby w niem wzięły udział i kulturalne gospodarstwa, których produkcja nastawiona jest na rynki zagraniczne. Czynieć to, nie tylko podadzą rękę wsi i przez to wniosą tam wartość kulturalną i organizacyjną, nie tylko stworzą ośrodki nasennictwa i hodowli rasowych owiec, lecz jednocześnie przez swoje doświadczenie i autorytet, dopomogą do zorganizowania rynku wewnętrznego, bez czego niemożliwa jest żadna praca gospodarcza.

2) Nie fabryki, drogie maszyny i obce kapitały, a ręczna robota naszych wiejskich kobiet musi stać się podstawą naszego lniarstwa. Na terenie 4-ch wschodnich województw istnieje około 300 tys. krosien i 600 tys. kolowrotków. Obecnie one beczynnie leżą na strychach. Te prymitywne maszyny muszą odegrać największą rolę. Ich liczbą będzie się zwiększać, praca na nich odbywać się w kilka zmian. W tej dziedzinie, w technice robót ręcznych, jest szerokie pole do dokonalenia, na co pewno zwrócić uwagę nasi technicy - specjaliści.

Lniarstwo nie będzie zwalczać fabryk. Szczególnie pożądane są przedsiębiorstwa rozrzucone w terenie. Lecz nie możemy czekać aż one powstaną. Trzeba unieść obchodzić się bez nich. A szczególnie trzeba unikać wszelkich nakładów pieniężnych, nowych organizacji, nawet nowych ludzi. Wszystko co potrzeba dla lniarstwa, mamy pośród siebie.

3) Cała ta doniosła reforma w łonie naszego gospodarstwa rolnego na ziemiach wschodnich, może się odbyć skutecznie jedynie wtedy, gdy całe społeczeństwo, nie bacząc na wyznaczenie i poglądy polityczne, zda sobie z niej sprawę, uwierzy w jej powagę i konieczność i uzna za swoją. I wtedy stanie się historyczny fakt obrony gospodarczej własnej ziemi, obrony słabych, jakimi są w danej chwili drobni rolnicy, przez silniejszych i inteligentniejszych, jakimi są inne warstwy społeczeństwa. I w ten sposób zapewni się udział wszystkich warstw w obronie gospodarki narodowej.

Nie można mieć wątpliwości, że na szta administracja, samorządy, nauczycielstwo i wszystkie organizacje społeczne poprą tę sprawę.

Mamy również nadzieję, że nasze duchowieństwo, które najbliższe stoi ludu wiejskiego i widzi niedolę wsi, użyje swojego wysokiego autorytetu moralnego, ażeby uzdrowić stosunki gospodarcze na wsi.

„Nasze dziady“ na rzecz bezrobotnych.

Nawet w dzisiejszych kryzysowo-zmateriałizowanych czasach dzielą się jeszcze czasami cuda. Takim cudem był szturm publiczności wileńskiej do kasy Teatru na Pohulance, w dniu przedstawienia „Naszych dziadów“ na rzecz bezrobotnych.

Co tu mówić, w Teatrze na Pohulance od czasów pamiętnego darmowego przedstawienia „Przestępców“ Brucknera, nigdy nie było takich tłumów. Społeczeństwo wileńskie było zawsze i pozostało ofiarnym, nie więc dziwnego, że na przedstawienie na rzecz bezrobotnych każdy pośpieszył zakupić bilet.

Reklama była świetna, niestety, samo widowisko znacznie mniej udane. Dwie pierwsze części, z wyjątkiem Rewelersów kwartetu p. Świętochowskiego, wypadły przewlekle i nudno, a część publiczności wręcz się uskarżała, że wszystko to już słyszała przez radio, no a w trzeciej części najwyższej i najweselejszej, autorzy wykazali jednak brak umiaru, inwencji i dowcipu.

Wilkianin, posiadający uczucie czci i szacunku do wielkich postaci historycznych swego kraju, nie zdobył się na pokazanie karykatury Ge-

dymina, jako ospałego i zawnionego chłopca. Coby też powiedział Kraków, gdyby coś podobnego zrobiono w reżyżu z legendarnej postaci jego założyciela? Wątpimy, aby autor takiej karykatury zasłużył na brawa publiczności krakowskiej.

Nie, panowie autorzy, ten niesmaczny dowcip wam się nie udał, mimo świetnej gry Wolleki. W owe czasy, kiedy „Gedyminiuk“ podług Waszego widzenia przeszłości, spał, a inni rdzeni wilnianie gadali tylko, myśląc o osobistych zaszczytach, za wzorem wielu współczesnych społeczników, Wilno rozwijało się bujnie, a życie kulturalne i społeczne, mimo utrudnień, wstępem wiodło do przodu.

Satyrą jest dobrą wtedy, gdy uwypukla i wyjaskrawia pewne, rzeczywiste wady i śmieszności przedstawionego człowieka. Autorzy „Naszych dziadów“, wykazali dużo złośliwości, lecz za mało zmysłu obserwacyjnego. Z prof. Ruszczyca, wice-prezydenta Czyż i braci Studnickich nie umieli wydobycić nic charakterystycznego, po za czysto zewnętrznym wyglądem, lecz i to nawet jest wyłączną zasługą aktorów, co zaś do p. H. Romer, to przedstawili ją zasadniczo fałszywie, insynuując jej manje wielkości i udawanie młodzieńczej, o co ją trudno pojąć, a nie umieli wyzyskać właściwego jej zacietrzewienia w polemice, co mogłoby się świetnie nadać do satyry.

Wilkianin, posiadający uczucie czci i szacunku do wielkich postaci historycznych swego kraju, nie zdobył się na pokazanie karykatury Ge-

Honorowa przegrana Wilna z Estonją. Rewelacyjny nokaut „Konarda“

Występ niedzielny pięściarskich mistrzów Estonji był nieładnym ewenementem dla ogółu sportowego Wilna. Obszerna sala teatru ludowego wypełniona po brzegi świadczyła wymownie o wzrastającej u nas z dnia na dzień popularności boksu.

Po walkach w Łodzi i Białymostku zjechali do nas goście poprzedni fani zwyciężczy i twardej fligierów, nieustępliwi bracia zbudowani, niezłe zaawansowani technicznie swym dżentelmeńskim zachowaniem się na ringu, wstępem wiodło do przodu.

Reprezentanci Wilna nie zawiedli również pokładanych w nich nadziei, zdobywając się na maksimum wysiłku i ofiarności. Jednym słowem mecz niedzielny z punktu widzenia sportowego zwyciężył nasz, nie przegrany, lecz przegrany w imię sportu.

Występ niedzielny pięściarskich mistrzów Estonji był nieładnym ewenementem dla ogółu sportowego Wilna. Obszerna sala teatru ludowego wypełniona po brzegi świadczyła wymownie o wzrastającej u nas z dnia na dzień popularności boksu.

Występ niedzielny pięściarskich mistrzów Estonji był nieładnym ewenementem dla ogółu sportowego Wilna. Obszerna sala teatru ludowego wypełniona po brzegi świadczyła wymownie o wzrastającej u nas z dnia na dzień popularności boksu.

ESTONJA PROWADZI 4:2.

W wadze lekkiej — Lester to jeden z najjaśniejszych punktów drużyny gości. Doskonale technicznie zaprezentował boks w najlepszym wydaniu. Matukow (W.) miał z nim ciężką przegraną. Mimo to siedział odważnie do walki, oddając cios za cios, niestety większość uderzeń wliniana trafiała w rękawice doskonale kryjącego się Estonczyka.

W wadze półśredniej Wilno zdobywa niespodziewanie dwa dalsze cenne punkty przez Oszelę, zastępującego chorego Plińka. Estonczyk Salong to najbystszy zawodnik ekipy gości. Po blądzie i bezbarwnej walce z zwycięzcą nie był przekonujący Oszelę.

STAN MECZU 6:4 NA KORZYŚĆ GOŚCI.

Na ring witalny burza oklasków wychodzi ulubieniec publiczności, gwiazda boksu wileńskiego — Jerzy Wojtkiewicz. Już przed zawodami sympatyczny i popularny „Jurek“ miał tremę, gdyż, jak wiadomo wycofał się ostatnio z czynnego życia sportowego. Dwie-minutowa przerwa zrobiła swoje, brak zaś systematycznego treningu miał się Wojtkiewiczowi we znaki. Tymczasem jednak w nim duch sportowy i ambicja nie pozwoliły ulec się od spotkania międzynarodowego — stanął w obronie barw Wilna.

W wadze koguciej Seeborg (E.) zaprezentował oryginalny sposób walki z otwartą gardą. Niesamowita taktyka przeciwnika peszy początkowo Lukminka, który walczył bardzo ostrożnie. Pierwsza runda upływa pod znakiem dużej przewagi Estonczyka, w drugiej starciu Kaup nadal utrzymuje przewagę punktową, znajdując się cały czas w ofensywie. Pod koniec spotkania wyczerpany Walter dąży do zwarcia i przegręwa wysoko na punkty.

W wadze koguciej Seeborg (E.) zaprezentował oryginalny sposób walki z otwartą gardą. Niesamowita taktyka przeciwnika peszy początkowo Lukminka, który walczył bardzo ostrożnie.

Kino Mlejskie. Od wtorku 5 kwietnia. Sala Miejska, ulica Ostrobramska 5.

Marlena Dietrich w filmie „CUDZA NARZECZONA“. Koncertowa orkiestra pod batutą M. Sainickiego. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Dźwięk. Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Legjon ulicy. Reż. Al. Ford, kier. lit. T. Konczyk. W rolach główn. Zosia Mirska, Stefan Roguski, Radził Fijewski, Jez Kobusz. Arcydzieło to jednoczo, demonstruje się w Warszawie w kinie „Stylowy“. Nad program: „Dodatkі dźwiękowe. Dla młodzieży na balkon 60 gr., na parter 80 gr.“. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w niedzielę o g. 2-je. WKROTCE: „Aniołowie Pieka“. Najpotężniejsze arcydzieło stulecia, którego wykon. kosztowało 4 miliony dol.

Dźwięk. Kino - Teatr HOLLYWOOD. Mickiew. 22, tel. 15-28.

Janet Gaynor Jego maleńka. D i e l i. Wzruszył wasi Rozczuli i oczaruje przepiękny romans z Wernerem Baxterem w superfilmie. Nad program: „Atrakcje dźwiękowe“. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10-15. Na 1-szy seans ceny niższe.

Dźwiękowe Kino CASINO. Wileńska 47, tel. 15-41.

Kłątwa rodu mandarynów. Niesam. dramat miłości i zemsty. Tajem. przep. zagadk. wchodu na tle tragicznych nieporozumień i potwornej zemsty Chińczyka. Udział biorą: znakomita chińska gwiazda Anna May Wong i dawno niewidziany bohater filmu „Bitwy pod Cruxima“ Sessue Hayakawa. Nad program: „Dodatkі dźwiękowe“. Ceny miejsc normalne. Początek o godz. 4, w dzień świąteczny o g. 2-je.

Dźwięk. teatr świetlny PAN. ul. Wileńska 42, tel. 5-28.

DZIKIE POLA. Realizacji genialn. reżysera wytw. przełom w dotychczas. szablone filmów polskich filmów „Huragan“ i „Z dnia na dzień“. Początek o godz. 4-je. Bilety honorowe nieważne. Ze wzgl. na całość artystyczną filmu uprasza się o przybywanie punktualnie na początki seansów: 4, 6, 5 i 10-15.

KINO KOLEJOWE OGNISKO (obok dworca kolejow.).

Indyjski grobowiec. Wielka epopea miłości i poświęceń. W rolach gl.: Mia May, Conrad Veidt, Lia de Puitl, R. Richter, B. Goetzke, Erna Morena i Olaf Fons. Początek o godz. 5-je, w dzień świąteczny o godz. 4-je.

Dźwiękowe Kino LUX. Mickiew. 11, tel. 15-61.

RIO RITA. Cudowna pieśń miłości i poświęcenia. Najwspanialszy film świata. Bajeczne widowisko, które kosztowało miliony. W roli głównej czarująca Babe Daniels i słynny amant za którym szaleją kobiety John Boles. Nad program: „Dodatkі dźwiękowe.“. Początek o godz. 4, w dzień świąt. o g. 1-je. Ceny od 40 gr.

Dźwięk. Kino - Teatr STYLOWY. ul. Wileńska 36.

Sześć tygodni wśród apaszów. Salonowo-erotyyczny dramat w 12 aktach z cyklu „Białych niewolnic“. W rol. główn. Harry Peel i Davy Holm. Nad program: „Król humoru Harold Lloyd p. t. HAROLDEK PREZYDENTEM“ Komedja w 4 aktach.

Dźwięk. Kino-Teatr Świątowid. ul. Mickiewicza 9.

BOMBY NAD MONTE-CARLO. Czarująca dźwiękowa epopea miłosna. W rolach głównych: Sary Maritza, Hans Albers i słodka Liljana Heye. Nad program: „Dźwiękowa rysunkowa komedia Fiejzera“.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Towarzystwa Kredytowego m. Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych, odbędą się w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Jagiellońskiej 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza — 20 maja 1932 roku, a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 7 czerwca 1932 roku. Licytacje rozpoczną się o godzinie 12 w poł. 2) że zgodnie z paragrafem 84 statutu Towarzystwa, licytacja się rozpocznie od sumy nieumorzonej pozostałości wydanej pożyczki z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, odsetkach za zwłokę, wszystkich wydatków, uskuteczonych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacja będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabycie nieruchomości będzie przelana obciążająca sprzedawaną nieruchomość pożyczka z ratą bieżącą, należnymi od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowaną zgodnie z planem konwersji pożyczek i listów zastawnych Towarzystwa częścią rat za lata 1925, 1926 i 1927; 3) że osoby żyjące wzię udział w licytacji, mogą przeglądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 po poł.), lub w odnośnych ks. hipotecznych, o ile nieruchomości posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż w ciągu dni 14-tu od dnia licytacji; w razie zaś niewnieśnienia w terminie wskazanym wyżej, wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskuteczonych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela;

Table with 9 columns: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9. Rows contain property details like 'Batter Ija', 'Berkus-Anolik Sora-Ester', etc., and corresponding values.

WYJAŚNIENIE RUBYRYK: 1) Numery pożyczek, 2) Numery hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) ulica i Nr. domu, 5) Obszar w mtr. kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczoną przed nabyciem nieruchomości; suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacja będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawniono z pozostałości pożyczki, raty bieżącej z należnymi od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowaną zgodnie z planem konwersji pożyczek i listów zastawnych Towarzystwa częścią rat za lata 1925, 1926 i 1927. 7) Rata bieżąca z odsetkami od niej za zwłokę. 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień licytacji. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

Advertisement for OLLA gum. Text: Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem! Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namówić. „OLLA“ to marka wypróbow. w ciągu dziesiątków lat Dowiedziono profilaktycznie.

Advertisement for Poszukuję posady rządcy domu. Text: Poszukuję posady rządcy domu tylko za mieszkanie w domach rządowych lub prywatnych, oraz w hotelach, posiadającym dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Adm. „K. W.“ pod Nr. 6872.

Advertisement for Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy T-wa Brow. „Szopen“ w Wilnie S. A. Text: Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy T-wa Brow. „Szopen“ w Wilnie S. A. odbędzie się w dniu 17 kwietnia 1932 r. o godz. 19-je w lokalu Zarządu T-wa w Wilnie przy ul. Sierakowskiego 18.

Advertisement for Dr. Zeldowicz. Text: Dr. Zeldowicz. Choroby skórne, wener. narządów moczowych. od g. 9-1 i 5-8 wiecz.

Advertisement for Dr. Blumowicz. Text: Dr. Blumowicz. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Wileńska Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-8 W. Z. P. 29.

Advertisement for Dr. Wolfson. Text: Dr. Wolfson. Choroby skórne, weneryczne, i moczopłciowe. ul. Wileńska 7, telefon 10-67, od godz. 9-1 i 4-8.

Advertisement for Akuszerka Marija Laknerowa. Text: Akuszerka Marija Laknerowa. przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 8520.

Advertisement for Akuszerka Śmiatowska. Text: Akuszerka Śmiatowska. przprowadziła się na ul. Garbarską i m. 16 róg Mickiewicza.

Advertisement for Akuszerka Marija Brzezina. Text: Akuszerka Marija Brzezina. przyjmuje od 9 r. do 7 w przprowadziła się ul. Mickiewicza 22, m. 29. W. Z. Nr. 3093.

Advertisement for MASZYNISTKA. Text: MASZYNISTKA. poszukuje posady, jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, bez zobowiązania i wszelkich praw. Również wykonuje różne prace w domu po b. niskich cenach.

Advertisement for Motocykl F. N. Text: Motocykl F. N. w dobrym stanie S P R Z E D A M ulica Ludwiska Nr. 14 p. Maksimowicz.

Advertisement for Zakład Fryzjerski. Text: Zakład Fryzjerski. damsko-męski p. f. „Emanuel“, Wileńska 10. podaje do wiadom., że dla akadem. i ucząc. młodz. 50% rabatu. 8524.

Advertisement for Zakład Fryzjerski. Text: Zakład Fryzjerski. J. Mowszowicz. Ostrobramska 22. Salon męski zaopatrzone higienicznie. Egr. odr. 1867.

Advertisement for Pianina. Text: Pianina. reperuje stroje i wynajmuje — Mickiewicza 37-32, Wiejskie w ulicy Ciasnej, p. Estko. 7702.

Advertisement for Zakład Fryzjerski. Text: Zakład Fryzjerski. „STANISŁAW“ ul. Raduńska 22. Salon męski i damski. Farbowanie włosów. 8664.

Advertisement for Sklep matorajów piśmien. „ELEONORA“. Text: Sklep matorajów piśmien. „ELEONORA“ ul. S-to Jańska 1. Poleca: eszty, bruliony, etalówki, ołwki i t. d.

Advertisement for Egzamin dojrzałości. Text: Egzamin dojrzałości. Przygotowywanie ze wszystkich przedmiotów w zakresie szkół średnich. Języki obce (francuski, niemiecki) systemem konwersacyjnym. Pomoc w naukach. Nauczanie za niedbanych specjalną, skróconą metodą. Wykładają b. nauczyciel gimnazjum, absolw. U.S.B. i specj. matematyk. Zgłoszenia do Redakcji pod „Nauka“. 10406.

Advertisement for KURJER WILEŃSKI. Text: KURJER WILEŃSKI. Spółka z ogr. odpow. Drukarnia i INTROLIATORIA „ZNICZ“ Wilno, Św. Janka Nr. 1. Telefon 3-40. Dzieła kłódkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONUJE PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE.